

Sobota, 24 lutego 1968 r.  
Rok XXIII Nr 47 (6592)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Jubileusz Wielkiej Armii

### Uroczysta akademie na Kremlu

#### Przemówienie marszałka Polski M. Spychalskiego

W piątek odbyła się na Kremlu uroczysta akademie poświęcona 50 rocznicy radzieckich sił zbrojnych. Na akademie przybyli: L. Breżniew, A. Kosygin, N. Podgorny i inni przywódcy

radziecy. Na sali znajdowały się również delegacje wojskowe Bułgarii, Czechosłowacji, DRW, KRL-D, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii i Węgier. Delegacja Polski przybyła na akademie pod przewodnictwem min. obrony narodowej, marszałka Polski, Mariana Spychalskiego.

W imieniu KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR podziwiania dla żołnierzy radzieckich sił zbrojnych przekazał Leonid Breżniew.

Następnie przemawiał minister obrony ZSRR, marszałek A. Greczko i marszałek Polski, Marian Spychalski. Na wstępie marszałek Polski Marian Spychalski w imieniu obecnych na uroczystości przedstawił socjalistycznych krajów, ich partii komunistycznych i robotniczych oraz ich bratnich armii — przekazał żołnierzom radzieckim sił zbrojnych wyrazy najwyższego uznania, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Przekazujemy — oświadczył m. in. — wyrazy wdzięczności żołnierzom armii-wyzwolicieli, która w czasie II wojny światowej, zadając decydujące ciosy faszystowski, niósł jednocześnie wolność ujarzdzonym przez hitlerizm narodom Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Węgier, Jugosławii i Albanii. Umożliwiła narodowi niemieckiemu zrzucenie jarzma hitlerizmu i zbudowanie pierwszego w dziejach demokratycznego, milującego pokój państwa niemieckiego — NRD.

Gromiąc japoński militarizm pomógł narodowi koreańskiemu wyzwolić się z długiej niewoli i jednocześnie stworzył warunki wyzwolenia Chin spod uścisku imperializmu i rodzimej reakcji. Stworzyła warunki dla powstania światowego systemu socjalistycznego, dla potężnego rozwoju nie dźwignarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz walki narodowo-wyzwoleńczej ludów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

## Dziś Plenum KW PZPR

Dziś, w sobotę, 24 bm., w gmachu KW PZPR rozpoczyna się o godz. 9 plenaryjne obrady Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tematem plenaryjnego posiedzenia będą: „Kierunki intensyfikacji produkcji zbóż i pasz w województwie łódzkim”.

## Depesza ZG ZBoWiD do Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny

Droży Towarzysze! Z okazji 50 rocznicy powstania bohaterskiej Armii Radzieckiej, rozgromicielki faszystów i wyzwolicielki\* podbitych przez faszizm narodów, przesyłamy nasze braterskie i serdeczne pozdrowienia. Niech krzepnie i umacnia się nasze tradycyjne braterstwo broni, wykute w czasie Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej i we wspólnych zmaganiach z hitlerowskim najeźdźcą.

Za Zarząd Główny ZBoWiD  
prezes  
(-) MIECZYSLAW MOCZAR  
sekretarz generalny  
(-) KAZIMIERZ RUSINEK

## J. Faria opuścił Polskę

23 bm. opuścił Warszawę bawiący w Polsce na zaproszenie KC PZPR — sekretarz generalny Komunistycznej Partii Wenezueli Jesus Faria. W czasie pobytu w naszym kraju J. Faria przeprowadził rozmowę z sekretarzem KC PZPR Arturem Starewiczem.

## Z okazji 20 rocznicy Rewolucji Lutowej w CSRS

### Wielki wiec w Pradze

W dalszym ciągu odbywających się w CSRS obchodów 20 rocznicy Rewolucji Lutowej, 23 bm. w godzinach przedpołudniowych członkowie kierownictwa partii i rządu, przedstawiciele Frontu Narodowego, organizacji społecznych, młodzieży i wojska złożyli wieńce pod Pomnikiem Narodowym na Vitkowie, wzniesionym ku czci bojowników o wyzwolenie kraju i socjalizm — K. Gotwalda, A. Zapotockiego i innych.

Wieńce złożyły także delegacje bratnich partii uczestniczące w obradach. Po delegacji Związku Radzieckiego złożyła również wieńce delegacja PZPR: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego i I sekretarz KW w Katowicach Edward Gierek, I sekretarz KW we Wrocławiu Władysław Piłatowski i ambasador PRL w CSRS Włodzimierz Janiurek.

## Delegacja PZPR powróciła do kraju

W piątek w godzinach wieczornych powróciła z Pragi do Warszawy delegacja PZPR, która uczestniczyła w obchodach 20 rocznicy Rewolucji Lutowej w Czechosłowacji. W skład delegacji, której przewodniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wchodził: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW w Katowicach Edward Gierek, I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Władysław Piłatowski. W skład delegacji wchodził także ambasador PRL w Czechosłowacji — Włodzimierz Janiurek.

## Stan alarmowy na Bałtyku

W czwartek koło Białej Góry niedaleko Rozewia zauważono czerwone rakiety — sygnał, że ktoś wypadł pomocy. Na miejsce wypadku skierowano natychmiast z Władysławowa amfibię. Okazało się, że w odległości 100 m od brzozy zatonął kuter rybacki „WŁA-103” należący do Spółdzielni „Gryf” we Władysławowie. Na powierzchni wody znajdowało się czterech rybaków, którzy trzymali się wystających masztów kutra. Po wielogodzinnej akcji odbywającej się w ciemnościach i na wzburzonym morzu (6 st. w skali Beauforta), ratownikom udało się ściągnąć na brzeg rybaków: Jana Luchsa, Józefa Guję oraz Jana Felknera i Szulca. Natychmiast udzielono im pierwszej pomocy. Na miejscu wypadku przebywa jednostka ratownicza „Muszla”. Akcja wydobywania kutra trwa. W godzinach wieczornych tego dnia w czasie trawienia kutra w odległości 15 mil na północ od Heju wypadł za burtę kutra „HEL-1” i utonął rybak Brunon Dawidowski.

## ZASKOCZENIA WIECZNI BĘDZIE

Niewątpliwie zasadniczym problemem, który nurtuje społeczeństwo ZRA, jest likwidacja skutków agresji izraelskiej. A więc poprzez umocnienie sił obronnych, umocnienie gospodarki i mobilizacja społeczeństwa wokół tej sprawy.

Linia politycznego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego, jaką prowadzi ZRA, nie jest bynajmniej wynikiem słabości. Nie trzeba być specjalistą wojskowym, by stwierdzić, że ZRA jest przygotowana dziś do odparcia agresji, że nie do pomyslenia jest obecnie sytuacja, w

(Dalszy ciąg na str. 6)

## Z Wietnamu południowego

### Zacieśnia się partyzancki pierścień wokół bazy Khe Sanh

#### Amerykańscy interwenci zrzucają na Sajgon napalm i bomby

Partyzanci południowowietnamscy dokonali znowu wielu udanych ataków na pozycje wojsk amerykańskich i reżimowych.

6 pocisków moździerzowych eksplodowało w piątek rano

na stacji radarowej w Phu Lan w pobliżu sajońskiego lotniska Tan Son Nhut. Ostrzeżenie o moździerzu administracyjną dzielnicę Binh Khanh nie opodał Cholon. Na sajońskim przedmieściu Go Wap do

szło ostatniej nocy do starć, w których zginęło 2 żołnierzy armii marionetkowej.

Siłki wyzwoleńcze napierają na pozycje wroga w delcie Mekongu. W nocy z czwartku na piątek oraz w sobotę rano ostrzelano z dział o kalibrze 75 mm lotnisko w Can Tho uszkadzając 9 budynków i kilka samolotów. Widownia walk były tereny położone w odległości 4 km na południowy wschód od My Pho. Zginęło tam 9 żołnierzy reżimowych, a 39 zostało rannych.

Jak podaje Agencja France Presse, w środę i w czwartek w odległości 4 km na północny zachód od Hue toczyły się zażarte walki o ufortyfikowaną wioskę. W pobliżu tej wsi przebiega droga, która transportuje się posiłki i zaopatrzenie dla bohaterskich obrońców cytadel na Hue.

W ciągu ostatnich trzech dni siły wyzwoleńcze otacza-

(B) Dalszy ciąg na str. 2

## Pierwsze delegacje na spotkanie konsultacyjne partii komunistycznych i robotniczych przybywają do Budapesztu

Red. MIECZYSLAW KRAL donosi:

Już tylko dwa dni dzieli nas od rozpoczęcia spotkania konsultacyjnego partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie. Na lotnisku „Ferihegy” lądują samoloty, którymi przybywają poszczególne delegacje, witane przez przedstawicieli KC WSPR.

W Budapeszcie przebywa już osiem delegacji. W piątek przybyły m. in. delegacje partii komunistycznych: USA, Syrii, Kolumbii, Chile, Gwatemali oraz Partii Ludu Panamskiego.

Do centrum prasowego zgłosiło się już 60 przedstawicieli prasy zagranicznej. Prasę polską będą reprezentować

przedstawiciele polskiej agencji prasowej PAP, „Trybuny Ludu”, „Życia Warszawy” Agencji Robotniczej AR, Polskiego Radia i Telewizji.

Wiele węgierskich zakładów pracy przygotowuje spotkania poszczególnych delegacji z załogami.

Organ Komunistycznej Partii Hiszpanii „Mundo Obrero” opublikował artykuł, w którym stwierdza, że delegacja Komunistycznej Partii Hiszpanii weźmie udział w spotkaniu konsultacyjnym partii komunistycznych i robotniczych w Budapeszcie.

## Francja oczekuje pierwszej operacji transplantacji serca

Agencja France Presse pisze, że pierwsza operacja przeszczepienia serca we Francji może nastąpić w marcu br. W Paryżu w klinice chirurgicznej szpitala Broussais wszystko jest gotowe do przeprowadzenia operacji, której dokonania podejmuje się prof. Charles Dubost i Jean — Paul Cachera. Ten ostatni dokonał już licznych doświadczeń przeszczepienia serca na zwierzętach.

Klinika, w której przeprowadzona zostanie operacja jest najbardziej nowoczesną kliniką w Europie zachodniej.

## Żona dla Australijczyka



Jak już pisaliśmy wczoraj, on jest Australijczykiem polskiego pochodzenia. Nazywa się William Flikier, ma 23 lata i studiuje matematykę w Sydney. Ona, 22-letnia Ewa Tułaj, członkini zespołu „Mazowsze” uczestniczyła w wielkim tournée po Australii i Afryce Północnej. Poznali się właśnie w Sydney. Ona wyjechała później do ZRA, a kiedy powróciła z występów — on czekał już na nią w Warszawie. Finał tej romantycznej historii miał miejsce 22 bm. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Warszawie, gdzie młoda para stanęła na ślubnym kobiercu. CAF — Uchymiak — telefon

## Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

27 lutego 1933 r. Joseph Goebbels wydał przykazanie na cześć Adolfa Hitlera. Zabawa była w pełnym toku, kiedy jeden ze współpracowników „wodza” zakomunikował sensacyjną wiadomość: „Reichstag płonie”.

Premier rządu Hermann Goering oświadczył wtedy: „to jest komunistyczna zbrodnia przeciwko nowemu rządowi”.

Nawiązując do wydarzeń sprzed 35 lat „Panorama” zamieszcza niezwykle interesujący materiał, który próbuje ukazać w nowym świetle pożar Reichstagu.

„Studenckie kłopoty z życiem i nauką” — to tytuł wywiadu na temat tytułowego psychicznego młodzieży akademickiej.

W pierwszych dniach grudnia 1949 r., a więc niemal bezpośrednio po proklamowaniu Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung zwołał tajną konferencję poświęconą... produkcji bomby atomowej. Rewelacyjny artykuł ujawnia kulisy chińskiej polityki.

Poza tym w numerze:

■ Picasso ■ Cygańskie rytmy ■ Dwie pocztówki z zagranicy ■ Nowy cykl „Panoramy” pt. „Religie świata” ■ Niegdyśjsze karnawały ■ Fraszyki z ilustracjami ■ Rozrywki umysłowe i wiele innych ciekawych pozycji.

## Mocarstwa zachodnie usiłują ograniczyć suwerenne prawa NRD

### List stałych przedstawicieli Polski, ZSRR i CSRS do przewodniczącego XXII sesji ONZ

Stali przedstawiciele przy ONZ trzech mocarstw zachodnich, Anglii, Francji i USA wystosowali wspólną notę do przewodniczącego XXII sesji ONZ, kwestionując w niej suwerenne prawa NRD. Obecnie, w odpowiedzi na

tantą notę stali przedstawiciele przy ONZ trzech krajów socjalistycznych, Polski, Czechosłowacji i ZSRR wystosowali do sekretarza generalnego ONZ wspólny list, w którym polemizując z tezą, (A) Dalszy ciąg na str. 2

## Kairskie refleksje

(Korespondencja własna)

Największa metropolia arabska, 4,5-milionowy Kair — miasto, w którym koncentrują się losy świata arabskiego, już na pierwszy rzut oka przypomina, że zaledwie kilka miesięcy minęło od brutalnej czerwcowej agresji Izraela. Worki z piaskiem, ściany obronne przed wejściami do gmachów publicznych, szyby w oknach pozaklejane papierowymi taśmami. Na ulicach miasta ruch ogromny — jak zawsze — ale nie ma praktycznie rozmów, które by nie sprowadzały się do naprężonej sytuacji politycznej.

### NIELATWA WALKA O POSTĘP

Instynkt samoobrony, sporadyczna, patriotyczna reakcja narodu bezpośrednio po czerwcowej porażce, narodu, który nie zaakceptował decyzji ustąpienia swego przywódcy oraz świadomość przemian dokonujących się w ojczyźnie — wszystko to leży u podstaw dzisiejszej rzeczywisto-

ści w Zjednoczonej Republice Arabskiej.

Rewolucja egipska, reformy idące w kierunku wyzwolenia się spod wpływów feudalów i imperializmu, zakładające walkę z wielowiekowym zacofaniem i nędzą ludu — przy wszystkich trudnościach i potknięciach zbudowały więź między nową władzą a masami. Rozpoczęte reformy gospodarcze i społeczne napotykały na opór klas posiadających, opór podsycony przez siły z zewnątrz, wrocie wszelkiemu postępowi. Agresja Izraela, popierana przez siły imperialistyczne była jednym z kroków mających utrudnić drogę Zjednoczonej Republice Arabskiej w kierunku uniezależnienia się od wpływów

zewnątrznych, prowadzącą do dalszych przemian gospodarczo-społecznych. I trzeba widzieć dzisiaj, że w podstaw niezalążania się społeczeństwa egipskiego po ciężkich doświadczeniach czerwcowych leży właśnie wola kontynuowania tej drogi, która odpowiada masom narodu.

Wiele rozmów, które wypełniły mi pobyt w Kairze, upełniło mnie w przekonaniu, że ciężkie doświadczenia, jakie przeżył ten naród, nie zdemobilizowały jego zdrowych sił, nie mogą zahamować w drodze postępowych przemian i obrony niezależności. Choćby powiedzmy od razu, że istnieją i na tym odcinku opory. Opory wynikające przede wszystkim z tego, że prezydent Naser na-

potyka w realizacji swojej polityki na przeszłość, jakie rzucają mu pod nogi działający mniej i więcej jawnie ultra-prawicowi politycy, reprezentanci burżuazji, którzy wykorzystują wszystkie trudności, jakie przeżywa dziś człowiek w ZRA, by obciążyć winą za nie prezydenta Nasera czy system, jaki pracuje na ugruntuować.

Epigoni zacofania nie stanowią już siły, ale ich wpływów nie można lekceważyć. Trudna sytuacja gospodarcza — wytyk także określonej sytuacji politycznej — sprzyja sianiu niezadowolenia. Sparaliżowany na przykład ruch turystyczny, dopływ dochodów nie tylko wielkim hotelom, ale i tysiącom ludzi żyjących w cieniu turystyki, plejadzie przewodników, taksówkarzy, sprzedawców czy wytwórców pamiętek ze słynnej dzielnicy Khan el Khalili czy z arabskich bazarów. Istnieje poza tym w men-

## Dziś 6 stron



## W Morskim Oku...



CAF - Olszewski

OW „KOPCIUSZEK”, TO... PRZEMYSŁ LEKKI, JE-  
GO DOKŁADNIEJSZĄ PREZENTACJĄ DOKONAŁIS-  
MY NIEDAWNO W ODDZIELNYM ARTYKULE, OMA-  
WIAJĄC PRZYCZYNY ZACOFANIA TECHNICZNEGO  
TEGO PRZEMYSŁU, W PORÓWNIANIU Z OSIĄGNIĘ-  
CIAMI INNYCH KRAJÓW. TAK SIĘ BOWIEM ZŁO-  
ZYŁO, ŻE W CIĄGU OSTATNICH LAT WŁASNY  
PRZEMYSŁ LEKKI, KTÓRY DAWNIEJ SŁUŻYŁ NAJ-  
WIĘKSZYMI KWOTAMI AKUMULACJI NA ROZWOJ  
INNYCH, BIEDNIEJSZYCH GAŁĘZI GOSPODARKI NA-  
RODOWEJ - SAM ZUBOZAŁ, STRACIŁ NA ZNA-  
CZENIU I JEST DZIŚ PONOC NAJBARDZIEJ OPOZ-  
NIONYM W ROZWOJU PRZEMYSŁEM W KRAJU.

**K**onieczność szybkiego pod-  
jęcia ofensywy technicz-  
nej dla poprawy tego  
stanu rzeczy nie ulega  
kwestii. Zasadniczy kierunek  
działania jest zresztą prosty:  
szybka wymiana przestarza-  
łego parku maszynowego,  
wprowadzenie nowoczesnych  
technologii, budowa nowych,  
doskonale wyposażonych fa-  
bryk... Pozostaje tylko zadać  
jedno pytanie: - jak będzie  
wyglądała realizacja tych  
ogólnych założeń w oparciu o  
konkretny plan i limity in-  
westycyjne oraz - w jakim  
stopniu rozwiąże ona dotych-  
czasowe kłopoty?

**LICENCJA - I CO DALEJ?**

Już na przykładzie sprawy  
maszyn okazuje się, że zna-

czenie bardziej szczegó-  
wych recept na poprawę sy-  
tuacji jest rzeczą nielłatwą.  
Powiedzmy bowiem: nowe  
maszyny. Dobrze - a więc  
jakie? Może te zbudowane na  
licencji zakupionej w najsłyn-  
niejszych firmach - bo jak  
już nowoczesność - to, panie  
dzieciu, całą gębą... Zgoda.  
Zalóżmy, że mamy na ten  
cel sporo dewiz, oglądamy  
więc to i owo, po czym orien-  
tujemy się powoli, że licen-  
cję można nabyć, ale tylko  
na takie maszyny, które w  
chwili sprzedaży są już - co  
najmniej w biurach konstruk-  
cyjnych - zastąpione przez  
lepsze. Np. sprzedana nam  
przez firmę Platt licencja na  
ciagarkę nie jest aktualnym  
cudem techniki w tej dzie-  
dzinie. Firma ta rozpoczęła  
już produkcję ciagarki inne-  
go typu, o wydajności 2-  
krotnie większej. Sprostujmy  
teraz zbyt pochopne założenie  
o pokaźnych zasobach dewizo-  
wych i szybko dojdziemy do  
wniosku, że nawet licencja  
nie jest jedynym, uniwersal-  
nym środkiem na nowo-  
czesność, że bez podniesienia  
na wyższy poziom produkcji  
własnego przemysłu ma-  
szyn włókienniczych bez opra-  
cowania tu - na miejscu  
- w kraju, nowych rozwią-  
zań technicznych i technolo-  
gicznych, polski przemysł  
lekkiego druku jeszcze nie osią-  
gnie poziomu światowego.

Wielkość wszelkich apety-  
tów i ambicji koryguje jed-  
nak najsukcesyjniejszy stan por-  
teła. Jego szczupłość przemysł  
lekkiego druku doskonale już  
od wielu lat, uzasadniająca  
słabe tempo swojego rozwo-  
ju m. in. zbyt małą ilością  
złotówek przeznaczonych na  
inwestycje, import maszyn  
i.t.d. Jest w tym twierdzeniu  
sporo racji. Oto w latach  
1961-65, na skutek obniżenia  
planowanych pierwotnie na-  
kładów inwestycyjnych o 1,3  
mld zł, nie rozpoczęto budo-  
wy wielu przedziałni, do ist-  
niejących już - wstawiono  
miejscami nowe maszyny, zrezy-  
gowano z modernizacji kilku-  
set tysięcy wrzecion.

Limity inwestycyjne przy-  
znane przemysłowi lekkiemu  
na lata 1966-70 wprawdzie  
wyższe niż w ub. 5-lacie, są  
jednak mniejsze o ponad 2,5  
mld zł od sumy proponowa-  
nej przez resort. Ograniczenie

# „Kopciuszek” nie rezygnuje...

nakładów finansowych w ro-  
ku bieżącym - przyszłym spo-  
woduje późniejsze oddanie  
do użytku kilkudziesięciu in-  
westycji, a m. in. zakładów  
dziewiarskich w Łodzi i Piotr-  
kowie, skręcalni i fabryki  
pończoch w Łowiczu, szar-  
pami szmat w Łęczycy, za-  
kładu pianki poliuretanowej  
w Zgierzu, pawilonów Insty-  
tutu Włókiennictwa i.t.d.

Jak się jednak okazuje

**SAME NAKŁADY  
NIE CZYNIA CUDÓW.**

Z jednej bowiem strony  
przemysłowi lekkiemu perma-  
nentnie brakuje złotych na in-  
westycje, z drugiej zaś -  
nawet dotychczasowe fundusze  
nie są w pełni wykorzysty-  
wane. Paradoxs? - Być może,  
że, tyle że wynikający ściśle  
z działalności przedsiębior-  
stw podległych resortowi bu-  
downictwa, które bądź nie  
mogą zmieścić w swoim por-  
felu wszystkich pilnych zleceń  
przemysłu lekkiego, bądź też  
nie wykonują w terminie  
podjętych robót. Lista  
„poślizgów” z roku 1966 obej-  
muje - bagatelka - 41 po-  
zycji, co w połączeniu z opóź-  
nieniami ubiegłorocznymi oraz  
niewykonaniem planowanych  
dostaw maszyn krajowych  
oznacza dalsze, poważne  
opóźnienia inwestycyjne. Prze-  
widuje się, że do roku 1970  
spowodują one straty produk-  
cyjne na sumę ponad 2,2  
mld zł, stając się również  
przyczyną kłopotów z zaopa-  
trzeniem rynku wewnętrznego  
w niektóre artykuły oraz  
ze zwiększeniem eksportu.  
Pewnym wyjściem z tych  
trudności byłaby - poza speł-  
nieniem postulatów bardziej  
uprzywilejowanego traktowa-  
nia inwestycji przemysłu lek-  
kiego przez resort budownictwa  
- rozbudowa własnej  
bazy przedsiębiorstw budowlano-  
montażowych, które wyko-  
nywałyby inwestycje zjed-  
noczeń i kapitałowe remonty.

Problem zaspokojenia rosną-  
cych potrzeb inwestycyjnych  
przemysłu lekkiego nabiera  
szczególnie wagi w związku  
z ambicjami technicznej od-  
nowy tego przemysłu w la-  
tach 1970-80 i koniecznością  
odrobienia wreszcie naszych  
wieloletnich zaległości w tej  
dziedzinie. Zahamowanie pro-  
cesu starzenia się maszyn i  
urządzeń, budowa nowo-

czesnych zakładów, prowadze-  
nie badań nad nowymi tech-  
nologiami - wszystko to wy-  
maga zwiększenia nakładów  
inwestycyjnych o miliardy  
złotych. Tymczasem zaś spa-  
dek, względnie niewielki  
wzrost nakładów, jaki prze-  
widuje się w programach re-  
konstrukcji poszczególnych  
branż, nie pozwoli zbliżyć się  
nam szybko do światowego  
poziomu w zakresie wydaj-  
ności pracy, wielkości kosztów  
produkcji, jakości wyro-  
bów i.t.d. Zdaniem fachowców,  
o ile uwolnienie naszego  
przemysłu lekkiego prze-  
biegać będzie w dotychczas-  
nym tempie, to w roku 1980  
niektóre jego gałęzie, jak  
np. przemysł bawełniany od-  
znaczą się będą, większym  
zacofoaniem w stosunku do po-  
ziomu światowego niż to ma  
miejsce obecnie. Z całą pew-  
nością ta niezbyt radosna  
perspektywa stanowi wystar-  
czający powód do zmiany  
obecnej polityki inwestycyj-  
nej, w odniesieniu do prze-  
mysłu lekkiego. Zanim to  
jednak nastąpi program jego  
odnowy trzeba będzie dosto-  
sować do aktualnych możli-  
wości finansowych. I tu wy-  
stępuje na pierwszy plan  
problem starannego rozdziału  
obecnych skromnych środków  
i efektywności nowych inwe-  
stycji. Nie możemy pozwolić  
na marnotrawstwo pieniędzy  
na zakup maszyn, które sto-  
ją długo bezużytecznie, bo  
nie ma ich np. kto obsługi-  
wać, lub nie znajdują akurat  
zastosowania w zakładzie...  
Z biegiem czasu, w oparciu  
o krajową bazę włókien synt-  
etycznych i naturalnych,  
trzeba będzie także zrezyg-  
nować ze starych, konwencjo-  
nalnych metod wytwarzania,  
przechodząc na produkcję  
dzianin, włókien, przedzień  
bezwzrucionowe i.t.d. W każ-  
dej branży i w każdym przed-  
siębiorstwie powinien zostać  
opracowany - dobry - pro-  
gram, który i przy obecnym  
stanie nakładów umożliwi  
przemysłowi lekkiemu start  
do nowoczesności. W dalszym  
ciągu pozostaje jednak otwar-  
te pytanie - czy ta możliwa  
droga, często przy pomocy  
pośrodków i tymczasowych  
usprawnień przemysł ten  
dojdzie w ciągu najbliższych  
10 lat do średniego, europejs-  
kiego poziomu?

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

## A może jednak wynalazca?

**T**emat tych pomysłów ra-  
cjonalizatorskich obraca  
się wokół prac ziemnych  
i drogowych. Nic dziwnego -  
ich autor p. Saturnin K. jest  
geodetą z 40-letnim stażem  
pracy. Pierwszy z pomysłów  
to bank ziemi. Historia -  
jak nam się wydaje - w Ło-  
dźi wyjątkowo aktualna.  
Bank ziemi polegałby na usta-  
nowieniu - w związku z  
obecnie prowadzonymi i pla-  
nowanymi w najbliższej przy-  
szłości - budowaniami wiaduk-  
tów - zapasów - osobno  
ziemi próchnicznej, którą  
można by zużytkować na po-  
trzeby ogrodnictwa i osobno  
ziemi organicznej pod przy-  
szłe nasypy. Inny znowu po-  
mysł dotyczy odkuwania ska-  
miennych osadów w kotłach  
dla produkcji asfaltu. Następny  
związany jest z trwałym  
oznaczaniem pasów przejeżd-  
żających dla pieszych. Jeszcze inny  
proponuje odmienne w kształ-

cie i barwie płyty chodni-  
kowe i okładziny cokołów i  
fundamentów budynków.  
Autor robi wszystko co  
może, by zainteresować po-  
mysłami wszelkie instytucje  
z tą problematyką związane.  
Jak wynika z własnych je-  
go słów - początkowo jest  
traktowany uprzejmie i z za-  
interesowaniem. Przy następ-  
nej wizycie - już z dystan-  
sem. Przy trzeciej - pana  
dyrektora, pana inżyniera  
czy pana kierownika - albo  
„nie ma”, albo „jest zajęty”.  
W końcu umawia się na na-  
stępne terminy...

- W tych pomysłach coś  
jest! - stwierdzają fachow-  
cy. Tylko nikt nie potrafi po-  
wiedzieć wręcz - „tak” albo  
„nie”. I tu się kłania nasz  
stary znajomy - Cyril North-  
cote Parkinson, który w  
ostatnio wydanym u nas  
„Prawie Zwłoki” pisze do-  
słownie: „Stwierdzono, że w

każdej instytucji są ludzie,  
którzy na każdą propozycję  
mówią NIE, częściowo po to,  
by uniknąć brania za nią od-  
powiedzialności, a częściowo  
- żeby uchronić się przed  
pracą, którą mogłaby za so-  
bą pociągnąć decyzja pozytyw-  
na. Mówiąc „TAK” stwarza  
się tę straszną możliwość, że  
trzeba będzie coś zrobić.  
Zawsze istnieje ryzyko wyra-  
żenia zgody na coś, co może  
okazać się błędem. Mówiąc  
„NIE” ryzykuje się znacznie  
mniej...”. Więc z odpowie-  
dzą - zupełnie jak u Parkin-  
sona się zwleka, odsyła się  
pomysłowi pana K. wyżej do  
ministerstwa, ewentualnie do...  
momentu, kiedy powstanie od-  
powiedni wydział (jeszcze je-  
den) Prezydium... A może -  
trud pana K. - nie posiada  
wartości? - należałoby w  
tym wypadku uczciwie pa-  
nu K. o tym nie tylko po-  
wiedzieć, ale cierpliwie i  
kompetentnie wytłumaczyć.  
Być może jednak, że pomy-  
śle pana K. - to prace war-  
tościowe z różnych punktów  
widzenia - w tym wypadku  
stanowisko ludzi, do których  
się wynalazca zwraca można  
określić najładniej - jako  
społecznie niesłuszne.

A. PONIATOWSKA

## Wielka flotyła z krajowych stoczni pod obcymi banderami

- Statki na drugim miejscu wśród sprzętu inwestycyjnego i transportowego
- Libia zamówiła jednostki do połowu krewetek i langusty

Już od kilku lat Polska znajduje się w pierwszej dzie-  
siątce światowych producentów i eksporterów taboru  
morskiego. Pieniądże uzyskiwane ze sprzedaży statków  
za granicę w poważnym stopniu zasilają nasz portfel  
dewizowy. Statki bowiem pod względem wielkości wpły-  
wów wśród sprzętu inwestycyjnego i transportowego zaj-  
mują drugą pozycję (po maszynach indywidualnych)  
przynosząc blisko 15 proc. utargu całej tej grupy towa-  
rowej.

Nasze stocznie w porówna-  
niu z innymi zakładami prze-  
mysłowymi potrafiły stosun-  
kowo najszybciej i najlepiej  
przystosować swoją produkcję  
do wymagań zagranicznych  
armatorów.  
Mniej więcej 75 proc. jed-  
nostek zbudowanych w kra-  
jowych zakładach przemysłu  
okrełowego pływają po mo-  
rzach i oceanach pod obcymi  
banderami. W liczbach ozna-  
cza to wyeksportowanie bli-  
sko 550 różnorodnych stat-  
ków o łącznej nośności ok.  
2.500 tys. DWT. Warto jeszcze  
odnotować fakt, że z każdym  
rokiem stocznie przekazują  
więcej statków na eksport. W  
1950 r. - zbudowano dla  
zagranicznego klienta 1 jedno-  
stkę, w 1966 r. - 35 statków  
o nośności 294 tys. DWT, a  
w ub. roku już 41 statków o  
nośności 321 tys. DWT.  
Obok drobniowców, zwłasz-  
cza dziesięciotysięczników i  
jednostek specjalnych, np.  
służących do przewożenia dre-  
wa, szczególnie dobrą opinią  
zagranicznych armatorów cie-  
szą się statki rybackie, m.  
in. trawlerzy-przetwórci, traw-  
lery do połowów z rufy oraz  
bazy-przetwórci. Flotyła ry-  
backa z polskich stoczni osią-  
ga np. we Francji czy Anglii  
doskonałe wyniki, skutecznie  
konkurując z jednostkami tej  
samej klasy wyprodukowanymi  
w innych stoczniach.  
Najpoważniejszym nabyw-

cą naszych statków jest Zwią-  
zek Radziecki, który od lat  
zamawia całe serie po kilka-  
nastu jednostek. Krajowe  
stocznie wykonywały również  
zamówienia armatorów chiń-  
skich, albańskich, czechosło-  
wackich, brazylijskich, fran-  
cuskich, angielskich i egip-  
skich.  
Ostatnio przybyli nowi od-  
biornicy z Norwegii, Kuwejtu,  
Meksyku, Grecji i Libii. No-  
we perspektywy eksportowe  
otwierają się w wyniku pod-  
pisania kontraktu z Libią,  
przewidującego dostawę wiek-  
szej partii specjalistycznych  
jednostek rybackich m. in.  
przeznaczonych do połowu kre-  
wetek i langusty.  
Obok statków - nasz prze-  
mysł dostarcza w coraz więk-  
szych ilościach wyposażenie  
okrełowe przeznaczone na eks-  
port. Do ważniejszych pozyc-  
ji należą m. in. silniki i  
kotły okrełowe. Ostatnio znacz-  
nie zwiększono zaaranżowa-  
nie sprzętu tego sprzętu, przy-  
czym na liście odbiorców obok  
krajów socjalistycznych wni-  
sały się m. in. Dania, Fin-  
landia, Szwecja i Indie. Nie-  
dawno nadto również nier-  
sze próby eksportu w ramach  
kooperacji.  
W planach rozwojowych  
polskiego eksportu wyroby  
przemysłu okrełowego stano-  
wiącej mają nadal poważną po-  
zycję.

(KS)

**M**AJA ludzie różne hobby i różne  
upodobania. Jedni kolekcjonują  
znaczniki pocztowe, inni zabawiają  
się filumenistyką, a jeszcze inni kolek-  
cjonują np. guziki czy... butelki. I  
nikt im tego nie bronii.  
Znam człowieka, który miesiącami  
siedzi przy konstrukcji misternej bu-  
dowli z zapalek i takiego, który od lat  
konstruuje sobie samochód. Ten pierw-  
szy stawia swoje cieleńka na półce lub  
daje w prezencie znajomym, ten drugi  
pracuje po to, by jeździć. Ten pierwszy  
„nikomu nie wadzi”, od drugiego by  
mieć gwarancję, że „wadzić nie będzie”  
- zażąda się prawa jazdy.  
Są bowiem takie przedmioty i są ta-

## Dzień powszedni Temidy

# Kolorowe QSL i „czarna” rzeczywistość

kie czynności, na których posiadanie  
lub dokonywanie konieczne jest od  
poważnego zezwolenia. Brak takiego  
zezwolenia czyni z kolekcjonera (np.  
broni myśliwskiej) czy hobbyisty prze-  
stępce...

**P**RAWDY te - powszechnie zresz-  
ta znane - nie były obce rów-  
nież 22-letniemu Andrzejowi E.  
z Konstancynowa koł. Łodzi. Więcej -  
czynił on nawet starania o uzyskanie  
zezwolenia na uprawianie swojego  
hobby, ale trzykrotnie odmawiano mu  
go. I to bynajmniej nie z powodu fa-  
kchich racji „wyszeżonego zrodu”, ale dla-  
tego jedynie, że p. Andrzej ani rusz  
nie mógł opanować materiału koniecz-  
nego dla złożenia egzaminu.

Brydźców mówią o takich, że bardzo  
lubią grać, ale... nie potrafią. Egzamina  
trzy nie dopuszczają do gry.  
Andrzej E. obraził się na egzamina-  
torów; zaczął „grać” na własną odpo-  
wiedzialność. I przegrał. Osiem  
miesięcy więzienia, która to  
kara tylko, że wzeledu na młody walek  
i nienaganna opinia sad zawiesił mu

na dwa lata. Bo Andrzej E. prowadził  
grę barczo niebezpieczną!!

**Z**ZAWODU technik telewizyjny,  
z zamiłowania - radioamator. An-  
drzej E. już w 1964 roku samo-  
dzielnie skonstruował sobie krótko-  
falowy aparat nadawczo-odbiorczy.

I już wówczas dokonał pierwszego  
poważnego przestępstwa: rzucił w eter  
„swoje” znaki rozpoznawcze. Wtedy  
jeszcze zmyślone... Pierwszy kontakt z  
krajowym korespondentem trochę go  
przeraził, zaczął szukać dróg legaliza-  
cji swojego hobby. Wstań! do Oddzia-  
łu Polskiego Związku Krótkofalowców,  
stanął przed komisją egzaminacyjną.

I - jak już wiemy - trzy razy oble-  
wał egzamin!  
Człowiek, który sam, działając w ta-  
jemnicy, skonstruował aparat nadaw-  
czo-odbiorczy, który różnie poważnie  
go udoskonalił (nawizywał kontakty  
z kontynentem amerykańskim) nie  
mógł opanować podstaw sztuki posłu-  
wania się alfabetem Morse’a! A może  
po prostu uważał wymagania komisji  
egzaminacyjnej za zbyt rygorystyczne  
i formalne?

Jeńco jest pewne - choć zrezygno-  
wał z egzaminu, bynajmniej nie chciał  
zrezygnować z posługiwania się apar-  
tatem. Wiedział już przy tym (trzy-  
krotne stawianie do egzaminu przeciw-  
nie w efekcie coś dało), że nie może pra-  
cować na zmyślonych znakach wywoła-  
wych. Slegnął więc po znaki cudze.  
Ich właściciel, Zdzisław M., nie pra-  
cujący w pasmach, w których działał  
Andrzej E. długo nie wiedział, że jego  
wywołania SP-7-AWX raz po raz pły-  
nie w eter, że przechwytywane jest i  
w Związku Radzieckim, i w Starach  
Zjednoczonych, w Belgii, Jugosławii  
i na Malcie, w Niemczech, Anglii, we  
Francji, w Holandii i we Włoszech...

Pozbyszy się bowiem „egzaminacyj-  
nych kłopotów” nasz konstancynowski  
radioamator-pajęczarz zaczął grać na  
całego. Pracując (dokładnie: rozwija-  
jąc swą radio-piracką działalność w  
eterze) w pasmach 20 40 i 80 m prze-  
prowadził co najmniej 1500 rozmów z  
odbiorcami zagranicznymi!

Teczka akt sądowych pełna jest ko-  
lorowych kart potwierdzających nawia-  
zanie łączności (tak zwane QSL) m. in.  
ze stacjami: NORTH CAROLINA (USA),  
UB-5-45067, UA-1-KAJ (ZSRR) i 40 in-  
nymi. Imponujący to i naprawdę ład-  
ny zbiór. Każdy, kto go przejrzy, zac-  
nie rozumieć hobbyistów krótkofalow-  
ców.

M OŻNA rozumieć, ale trzeba wy-  
magać. Można rozumieć np. mło-  
dego człowieka, który pragnie  
zasiąść za kierownicą np. chwyć  
„MZ”-ki, ale trzeba wymagać, by miał  
ku temu uprawnienia potwierdzające  
jego umiejętności. Bez tych uprawnień  
młody człowiek na „MZ”-ce stanie  
się piratem drogowym niebezpiecznym  
dla innych. I choć można zrozumieć za-  
mówienie Andrzeja E. do wędrowców  
po eterze (mimo iż trudniej już zro-  
zumieć jego niechęć do opanowania  
przedmiotów egzaminacyjnych) - moż-  
na je przeczyć porównać z piractwem  
drogowym. Był także niebezpieczny,  
nie mówiąc już o ukradzionym znaku  
wywoławczym.

Dlatego Andrzej E. musiał przegrać!  
Musiał przegrać, choć otrzymywał ład-  
ne karty (QSL). A kara, jaka wzięła  
rzucił mu Sad Wojewódzki w Łodzi sta-  
nowi jeszcze jedno ostrzeżenie dla tych  
wszystkich, którzy - podobnie jak  
Andrzej E. - nie przywiązują zbytniej  
wagi do koniecznych formalności.

JANUSZ KRAJEWSKI

# LISTY

CZYBY REGULA?

W związku z notatką o podbiegunowej temperaturze w poradni D przy ul. 10 Lutego, chcemy powiadomić redakcję, że podobnie dzieje się i w poradni specjalistycznej przy ul. Leczniczej 6. U nas co prawda przyczyną nie jest brak węgla, ale fakt zlikwidowania własnej kotłowni i przyłączenia nas do miejskiej sieci ciepłej.

Przez jakiś czas dogrzewaliśmy się piecykami elektrycznymi, ale potem zabrano nam i to ostatnie źródło ciepła. Ratujcie nas i pacjentów.

PRACOWNICY PORADNI

## CZY MOŻNA TOLEROWAĆ...

Mieszkam w pobliżu restauracji „Rzgowska”. Klienci tej placówki stanowią w poważnym stopniu panowie nadużywający alkoholu i lubiący się w niewybrednym słownictwie. Do tego „Rzgowska” pozbawiona jest ubikacji i wychodzący z niej pijani klienci zanieczyszczają dookoła wszystkie pobliskie bramy i podwórka.

Podobno zdaniem handlowców, zlikwidowanie tej placówki jest niemożliwe, bo Łódź i tak odczuwa brak lokali gastronomicznych. Wcale nie jestem tego tak bardzo pewien zwłaszcza, że w pobliżu przy Rzgowskiej 56a znajduje się bar, a przy Pl. Niepodległości aż trzy lokale gastronomiczne.

Skoro jednak nie ma już na razie mowy o zlikwidowaniu „Rzgowskiej”, to dlaczego EZG nie pomyśli o unowocześnieniu jej i zbudowaniu ubikacji. Istnienie bowiem takiego lokalu bez ubikacji jest skandalem, który nie wiem dlaczego, tolerują władze sanitarne.

Mgr Z. S.

## „Kultura Filmowa”

...to nowy miesięcznik, który zaczął się ukazywać od stycznia br. Jest on bogato ilustrowany fotogrami filmowymi. Po za tym czytelnicy znajdą w tym miesięczniku artykuły na tematy filmowe zaczerpnięte z fachowych pism zagranicznych, omówienia najlepszych filmów miesiąca, sylwetki wybitnych reżyserów itp.

Miesięcznik nabywać można w klubach filmowych oraz w RKKF (Piotrkowska 77). (w)

## Kiedy lekarz odpowiada za szkodę

Wśród prawnych nowości wydawniczych odnotowujemy publikację M. Sośniaka pt. „Cywilna odpowiedzialność lekarza”. Jest to monografia — pierwsza w Polsce — omawiająca problemy tzw. błędów lekarskich i odpowiedzialności lekarza za szkodę wyrządzoną choremu. Książka ta ukazuje się na półkach księgarskich w II kwartale br.

Drugą pokrewną pozycją jest publikacja J. Rejzera pt. „Narządzenie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia”. Zostaną w niej omówione środki zadośćuczynienia cywilnego, jakich można dochodzić. Znajdują się w niej również orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące tych problemów. (w)

## Z kuponem „DŁ” do teatru

Jak już informowaliśmy, dyrekcja Teatru Powszechnego zgodziła się na sprzedaż bile-

## W Klubie Dziennikarza

We wtorek, 27 bm, zaprasza my na „Ostatki”, o godz. 20-24, gra kwartet J. Krzywika.

Posiadacze kart klubowych mogą nabywać już bilety.

## Odwołane pociągi

W poniedziałek — 26 lutego i sobotę — 2 marca, nie będą kursowały na trasie Łódź-Fabryczna — Kolszki pociągi: odjeżdżający o godz. 11.46 i przyjeżdżający o godz. 11.16.

## „Teatr Wielki” — u „Jordaniaków”

Szczep harcowski „Jordaniacy” zorganizował wystawę n.t. łódzkiego Teatru Wielkiego w Szkole nr 42 (Przyskiego 42), otwarcie dziś o godz. 16. Na wystawę składają się m. in. plakaty, zdjęcia, programy i

## Z obrad gospodarzy dzielnic

### ★ Komitety blokowe i domowe na Polesiu

### ★ Bałuckie ADM i ulice

Wczoraj obradowała sesja DRN Bałuty, poświęcona omówieniu spraw współdziałania ADM z komitetami domowymi i blokowymi oraz analizie stanu dróg i oświetlenia dzielnicy.

Stan nawierzchni bałuckich ulic przedstawia się bardzo niekorzystnie. Aż 58 proc. ogólnej powierzchni ulic posiada nawierzchnię gruntowo-szalkową. Nawierzchnię szalkową posiada tylko 28,6

proc. ulic. Duże potrzeby ulic przedstawia się także w dziedzinie remontów bieżących. Jednak zły stan sprzętu i nieproporcjonalnie niskie zatrudnienie, pozwala z trudem na dokonywanie remontów na uli-

cach o największym natężeniu ruchu. Pogarszają sytuację stale występujące potrzeby dokonywania napraw nawierzchni po przeprowadzanych pracach wodno-kanalizacyjnych, ciepłowniczych i awaryjnych.

Rok bież. powinien przynieść w tym względzie poważną poprawę. Roboty remontowe przeprowadzone zostaną za łączną kwotę około 5 mln zł. Szereg ulic otrzyma także nawierzchnię asfaltową.

Poważne zamierzenia przedsięwzięte także w dziedzinie oświetlenia ulic. W dzielnicy pozbawionych jest oświetlenia 141 ulic — 25 proc. ogólnej ich liczby. Na r. bież. przewidziano oświetlenie 17 ulic.

W dzielnicy Polesie działa 39 komitetów blokowych i 1.207 komitetów domowych. Większość z nich pracuje ofiarnie dla dobra ogółu mieszkańców, jak np. komitety domowe przy ul. Krzemienieckiej 22, Wioślarskiej 3, czy Bratysławskiej 5-a. Remonty, sprawy sanitarno-porządkowe, praca dozorców — to najważniejsze sprawy, którymi zajmują się działacze z komitetów.

Miernikiem aktywności może być fakt, że wspólnie z ADM przeprowadzono w ubiegłym roku prawie 1.800 przeglądów budynków i ponad 24 tys. przeglądów mieszkań. Dzięki temu wykryto i zlikwidowano niemal 1.000 przecieków wody w mieszkaniach. Przeprowadzono też 5.500 kontroli stanu sanitarnego domów. Kontrole te były podstawą do pozbawienia premii 1.245 dozorców.

Sprawy pracy komitetów omawiane były na ostatniej sesji DRN Łódź-Polesie. W se sji wziął udział z-ca przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi — J. Lorens. Radni podjęli uchwałę, w której wytyczyli dalsze kierunki pracy dla komitetów blokowych i domowych. Najważniejszym zadaniem jest współdziałanie w poprawie stanu budynków, usprawnienia remontów i podnoszenia kultury użytkownika mieszkań. Chodzi o dalsze za cięśnienie współpracy z ADM i wszystkimi organizacjami działającymi w terenie. Pożądana jest również lepsza organizacja pracy w tonie samych komitetów. (Kas)

## ADM i lokatorzy

Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej RN m. Łodzi omawiała na wczorajszym posiedzeniu m. in. sprawy związane z nadzorem MZBM nad pracą ADM. W polowie 1986 roku nastąpiła reorganizacja ADM. Jest ich mniej bo tylko 63 (uprzednio 90). Każdy z nich gospodarzy na przeciętnie 91 tys. m kw. powierzchni. Łącznie w ADM pracuje 535 osób. Przeprowadzone zmiany organizacyjne miały na celu ich usamodzielnienie i nadanie im większych uprawnień.

Jak ADM wywiązują się ze swoich zadań? Nie ma na ogół zalety w placeniu czynszów. Pod tym względem Łódź zajmuje pierwsze miejsce w kraju. Stwierdzono natomiast że stosunek pracowników ADM do załatwiających sprawy lokatorów nie zawsze jest wia-

ciwy. Pouczenie pracowników ADM wyłącznie poprzez narady i odprawy nie zawsze odnosi właściwy skutek.

ADM nie zawsze posiadają także pełne rozważanie potrzeb remontowych posesji, co wpływa na nieprawidłowe sporządzanie kosztorysów, a z kolei powoduje kłopoty w wykonawstwie. Za mało interweniuje również podczas przeprowadzania robót.

Komisja doszła do wniosku, że źle ustalone są plany remontów lokatorskich. Od ADM wymaga się wykonania planu finansowo. W takim ustawieniu bardziej się opłacają większe prace (budowa garażów, malowanie mieszkań), a nie drobne i uciążliwe dla lokatorów sprawy — jak np. likwidowanie zacieków, dokręcanie kranów itp. (a)

## Spotkanie z narzeczonymi



Spotkania z narzeczonymi na leżą już niemal do tradycji. W tym roku organizowanych przez Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium RN m. Łodzi oraz ZŁ LK. Odbijają się one najczęściej w urzędach stanu cywilnego.

Ostatnio w USC Łódź Śród miście odbyło się 15 z kolei — a drugie w tym roku — tego rodzaju spotkanie. Jak zwykle, tak i tym razem młodzi ludzie, którzy niedługo wstąpią w związki małżeńskie, wysłuchali ciekawych prelekcji seksuologa i prawnika, z których dowiedzieli się co robić, aby ich przyszłe małżeństwo były szczęśliwe.

Miłym uzupełnieniem spotkania była degustacja kanapek i napojów bezalkoholowych przygotowanych i demonstrowanych przez instruktorów z Ośrodka Gospodarstwa Domowego Ligii Kobiet. (Kas)

Foto: A. Wach

## Z ukosa

### Nietypowy automat — czy monter?

O automatach-inkasentach, które zamiast łączyć polykają

## Konkurs na pamiętnik — dla kobiet

Rady kobiet — miasta i województwa, przy współdziałaniu wydziałów kultury RN m.

Łodzi i WRN oraz naszej redakcji — ogłaszają z okazji Dnia Kobiet konkurs na

### Jakie to hasło?

### Konkurs z okazji Święta Kobiet

W naszym konkursie organizowanym wspólnie ze Spółdzielnią „Czystość” można wygrać cenne nagrody: lodówkę, odkurzacza, mikser, frotkę, „Mallinkę” do wyciskania soków oraz 4 talony wartości po 150 zł na usługi świadczące przez Spółdzielnię „Czystość”. Nagrody te rozdajemy wśród naszych Czytelni-

cy, którzy nadesłali hasło ułożone z ośmiu sylab umieszczonych na tylu rysunkach konkursowych. Hasło należy wpisać w kupon który umieścić wraz z ostatnim rysunkiem i nadesłać go na nasz adres.

Dziś szósty z kolei rysunek. Brakujące numery „Dziennika” z konkursowymi rysunkami można otrzymać w następujących placówkach Spółdzielni „Czystość”: w Salonie Pralniczym „Adaś” (Piotrkowska 174/180), w Salonie Pralniczym przy ul. Zaolziańskiej 45 i w punkcie przyjęć na Pl. Reymonta 2.



## Nowe bloki „Lokatora”

Jak nas poinformowali w Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator”, do pierwszych oddanych w tym roku do użytku na Teofilowie, nowych bloków, wprowadzają się już mieszkańcy. Według umownego planu przewidywano, że budowa bloków nr 66a, 80 i 256a zostanie zakończona do końca marca br. Tymczasem dzięki wysiłkowi pracowników Łódzkiego Przedz. Bud. Uprzemysłowego, wszystkie wspo-

## Rekontry

### Gastronomia na ulicy

Dawno już w tej rubryce nie zajmowałem się żywieniem. Przewodząc się obawy przed rozpowszechnianiem konsumpcyjnych nastrojów. Poza to gastronomia łódzka stanowiła dotychczas tak osobliwy rozdział w życiu naszego miasta, że to w ogóle chyba nie było życie. Ostatnio widac jednak, że się stara, że ma dobre chęci, eksperymentuje — szczególnie na klientach — modernizuje się, remontuje i w ogóle cuda czyni. A klienci zawsze mają rację. Niedawno obok piwa pojawiły się na ulicy również zakąski. Koloryt miasta wzbogacił się o szaszłyki i kiełbaski z rusztu. Można na wiosnę pojawić się precelki, kaszany pieczone i bób gotowany. Albo smażalnia placówk ziemniaczanych jak w Gdańsku. Albo ryb jak w???. To pokrępa człowieka, nawet na duchu. Smuci tylko nieśmiałość, z jaką się to czyni, owa nieudolność i brak kwalifikacji ze strony sprzedawców. Więcej odwagi, panowie gastronomiccy. Nie wstydzicie się dodawać pieczarek do ryb, więc jesteście odważni. My to wiemy.

Różnica między tym, co ludzie w naszym kraju je-

dzą w domu, a tym, czym odżywiają się w restauracji, jest tdk ogromna, że jakiś uliczny pośrednik jest potrzebny. Może zmniejszy dystans między kuchnią domową a gastronomiczną, między jedzeniem a konsumowaniem, między spożywaniem a zbiorowym odżywianiem. Gastronomia nasza dość daleko odbiega od narodowej kuchni. Każdy powrót jest mile widziany. Nie wiem co prawda, czy musi się akurat odbywać ulicą Piotrkowską, lecz szefowie łódzkiej kuchni lepiej się na tym znają.

Odżywianie to sprawa życia. Już dawno przecież doszliśmy do tego wniosku, że jemy po to, aby żyć. No, ale jeśli jest to już takie konieczne, więc jednak lepiej jeść smacznie. Oczywiście smak to sprawa gustu, a gust to sprawa drogocenna, rzecz jasna nie dla wszystkich, tylko dla gastronomików.

Wierzę jednak, że gdyby tak skojarzyć nasz gust z upodobaniami kucharzy, mogłyby z tego wyjść nawet smaczne potrawy. Jestem minimalistą, napięta smaczna, a nie smakowita. Żeby nie zapeszyć. K. B.

## Nagrody wartości 3 tys. zł

### Za i przeciw mundurkom szkolnym

Sądząc po listach Czytelników, napływających do naszej redakcji oraz po wypowiedziach rodziców na zebraniach w wielu łódzkich szkołach — sprawa mundurków szkolnych dojrzała do rozwiązania.

„Dziennik Łódzki” postanowił wystąpić z inicjatywą w tej sprawie. Po porozumieniu się z kuratorem Okrę-

gu Szkolnego m. Łodzi, Łódzkim Związkiem Spółdzielni Pracy oraz kierownictwem kombinatu szkolnego im. T. Borowiak na Widzewie — ogłaszamy ankietę pn. „Za i przeciw mundurkom szkolnym”.

Zapraszamy do udziału w niej: rodziców, nauczycieli oraz uczniów z klas starszych liceów i techników. Piszcie do nas szczerze, co sądzicie na ten temat? Jeśli jesteście za mundurkami, bądźcie uprzejmi zaznaczyć, czy uważacie, że każda szkoła może mieć własny model i krój mundurków, czy też winny one być jednokolorowe dla danego typu szkoły?

Ciekawia nas również uwagi nt. wymogów, jakie powinni uwzględnić projektanci mundurków. Jest to dla nas — organizatorów ankiety — szczególnie ważne, ponieważ mundurki te zostaną zaprojektowane specjalnie przez Laboratorium Odzieżowe LZSP.

Czekamy, Drody Czytelnicy, na Wasze wypowiedzi. Jednocześnie informujemy, że wśród uczestników ankiety rozdajemy nagrody rzeczowe wartości 3 tys. zł. Listy prosimy nadsyłać na adres: „Dziennik Łódzki”, Łódź, Piotrkowska 98, z zaznaczeniem na kopercie: „Za i przeciw mundurkom szkolnym”. (w)



— Ładnu chłopczyk. Nie ma lat?  
— Trzy!  
— O, to prawie tyle co ja!

**WAZNE TELEFONY**  
Informacja telefon. 43  
Pogot. Ratunkowe 09  
Pogot. MO 07 400-00 500-00  
Straż Pożarna 08  
Informacja PKS 265-98  
Informacja PKP 581-11

**TEATR**  
TEATR WIELKI g. 19  
„Dama pikowa”  
TEATR POWSZECHNY  
g. 15.30 „Tajemnica sta-  
rej wierzby”, g. 19.15  
„Święta Joanna”  
TEATR JARACZA (w sa-  
li ul. Montuski 4-a)  
g. 15, 18 „Mój biedny  
Marik” (abonamenty)  
TEATR NOWY g. 15,  
19.15 „Damy i huzary”  
MAŁA SALA godz. 20  
„Skiz”  
TEATR 7.15 g. 15 „O  
krasnoludkach i sie-  
rocie Marysi”, godz.  
19.15 „Dobrze skrojo-  
ny frak”  
OPERA g. 19  
„Niedziela w Rzymie”  
ARLEKIN godz. 17.30  
„Gwiazdeczka Zasp-  
neczka”  
PINOKIO — godz. 17.30  
„Gdzie jestes A?”  
KABARET „AGAWA”  
(w kawiarni „Agawa”)  
g. 22.15 „Nie wychylać  
się”

**MUZEUM**  
MUZEUM HISTORII  
WŁÓKIENICTWA (ul.  
Piotrkowska 282) godz.  
10-17.  
MUZEUM SZUKI (Wież-  
kowskiego nr 36) godz.  
9-15.  
MUZEUM RUCHU RE-  
WOLUCYJNEGO (Gdań-  
ska 13) czynne w g.  
10-15  
MUZEUM ARCHEOLO-  
GICZNE I ETNOGRA-  
FICZNE (Pl. Wolno-  
ści 14) godz. 11-17.

## GO?gdzie?KIEDY?

**KINA**  
BALTYK — „Słodki  
ptak młodości” od lat  
16 (USA) g. 10, 12.30,  
15, 17.30, 20  
POLONIA — „Najwięk-  
sze widowisko świata”  
od lat 11 (USA) godz.  
10, 13, 16, 19  
WISLA — „Żywot Ma-  
teusza” od lat 16 (pol.)  
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WŁÓKNIARZ — „Ame-  
rykańska żona” od lat  
16 (USA) godz. 10, 12.30,  
15, 17.30, 20  
ADRIA — Pożegnanie z  
tytułem „Dwie strony  
medalu” od lat 16  
(ang.) g. 10, 12, 18, 20,  
„Pokój przychodząca-  
mu na świat” od lat  
12 (radz.) g. 14, 16  
CZAJKA — „Sobótka”  
(pol.) od lat 14 g. 17,  
„Faraon” (pol.) od lat  
14 g. 19  
ENERGETYK — „Que-  
tin Durward” (USA)  
od lat 11 g. 17, 19  
GDYNIA — „Wikingo-  
wie” od lat 14 (USA)  
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
HALKA — „Gdzie jest  
generał” od lat 12  
(pol.) g. 16, 18, 20  
I MAJA — „Sami na  
wyspie” od lat 14  
(jugos.-NRF) g. 14, 16,  
18 „Kochanka” od lat  
16 (szwedzki) g. 20  
ŁĄCZNOŚĆ — „Wojen-  
ka, wojenka” od lat  
14 (franc.) g. 19  
LDK — „Niepokój wy-  
chowanka Tórlasa”  
(NRF) od lat 16 godz.  
15.30, 17.45, 20

**MŁODA GWARDIA**  
„Ostatni Mohikanin”  
od lat 11 (NRF) godz.  
10, 12.30, 15, 17.30, 20  
MUZA — „Testament  
Inków” od lat 11 (bul-  
garsko-NRF-wł.) godz.  
16, 18, 20  
PIONIER — „Westerplat-  
te” od lat 14 (pol.) g.  
15, 18, 20  
OKA — „Zejszcie dopie-  
kla” (pol.) od lat 16  
g. 16, 18, 20  
POLESIE — „Dziadek  
do orzechów” (pol.)  
od lat 11 g. 17, 19  
POPULARNE — „Dzie-  
ci kapitana Granta”  
(ang.) od lat 11 godz.  
15, 17, 19  
PRZEDWIOSNIE — „Na  
pomoc” (ang.) od lat  
11 g. 15, 17.30, 20  
POKÓJ — „Ojciec żol-  
nierza” od lat 11 (ra-  
dziecki) godz. 15.45, 18,  
20.15  
REKORD „Morderca zo-  
stawia ślad” od lat 16  
(pol.) g. 10, 12.30, 15,  
17.30, 20  
ROMA — „Ballada o  
żołnierzu” od lat 14  
(radz.) godz. 10, 12, 14,  
16, 18, 20  
SOJUSZ — „Weź ją,  
jest moja” od lat 18  
(USA) godz. 17, 19  
STOKI — „Cztery pan-  
cerni i pies” zestaw  
IV od lat 7 (pol.) g.  
16, 18, 20  
STYLÓWY — STUDYJNE  
„Ostatni brzeg” od  
lat 14 (USA) g. 16,  
g. 19 — wieczór pre-  
mier: „Bohater na-  
szych czasów”, „10-ciu  
małych Indian”

**STUDIO** — „Chudy i in-  
ni” od lat 16 (pol.) g.  
17.15, 19.30  
SWIT — „Jak zdobyto  
Dziki Zachód” od lat  
16 (USA) g. 10, 13, 16,  
19  
TATRY — Bajki: „Noc  
niespodzianek”, „2-2”,  
„Przygoda w dżungli”,  
„Gdzie jest szerczo-  
ko”, „Peti i czarod-  
jejski samochód” g.  
16, 17, „Cztery pan-  
cerni i pies”, zestaw I  
od lat 7 (pol.) godz.  
18, 20

**DYZURY APTEK**  
Piotrkowska 165, Na-  
rutowicza 6, Pabianicka  
218, Przybyszewskiego 41,  
Limanowskiego 80, Spor-  
na 83.

**DYZURY SZPITALI**  
Ul. Curie-Skłodowskiej  
15 — przyjmuje rodzaje  
i chore ginekologiczne  
z dziedziny Górnica; ul.  
Sterlinga 13 — z rejonu  
poradni „K” — przy ul.  
Kopcińskiego 32 i No-  
wotki 80; ul. Przyrodni-  
cza 7-9 — z rejonu po-  
radni „K” przy ul. Plot-  
kowskiej 107 i 269; ul.  
M. Fornalskiej 37 — z  
dziedziny Polesie; ul.  
Eaglewiczka 34-36 — z  
dziedziny Bałuty i Wi-  
dzew.  
Informacje o dyżurach  
szpitali innych specjal-  
ności — tel. 03.  
Nocna pomoc lekar-  
ska, ul. Sienkiewicza 137,  
tel. 444-44 — zgłoszenia  
na wizyty domowe w  
godz. 19-5. Na miejscu  
przyjmowani są chorzy  
w godz. 16-7.  
Nocna pomoc pleię-  
ziarska, Al. Kościuszki  
48, tel. 324-09 — zgłosze-  
nia telefoniczne na za-  
biegi do domu w godz.  
19-4.

# „Prace polonistyczne” dzieło łódzkiej humanistyki

Wśród wydawnictw Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, jednym z najciekawszych są niewątpliwie „Prace polonistyczne”, których kolejny 23 rocznik opublikowano ostatnio.

Pismo to dowodzi nam, że historia literatury i kultury polskiej, zarówno dawniejsza, jak i współczesna, wciąż jeszcze roli się od nie zbadanych tajemnic, zagadek i mylnych sądów, wymagających weryfikacji. Odnosi się wrażenie, że redaktorzy „Prac”, kwalifikując do druku nadsyłane mate-

riale zwracają uwagę przede wszystkim na ich krytycyzm i odkrywczość. Stąd każdy numer tego pisma, wydawanego przez łódzkich polonistów nie przerywane od 1945 roku, przynosi jakieś — w swoim rodzaju — rewelacje.

„Prace polonistyczne” nie krępują autorów żadnymi ograniczeniami tematyki. Na przykład w ostatnim numerze znajdują dwa szkice o poetach: Mikołaju Reju (J. Starnawskiego) i... Tadeuszu Gay-cym (E. Suliborskiej-Rymkiewicz), oba równie interesują-

## „Żołnierze” w ŁDK



Żuż ponad cztery lata ŁDK i ZŁ TPP-R organizują w Łodzi „Spotkania z piosenką radziecką”. Imprezy te cieszą się dużą popularnością zarówno wśród starszych jak i wśród młodzieży.

Bardzo interesująco zapowiadają się spotkania w nadchodzącą niedzielę — 25 lutego, o godz. 11. Poświęcone one będą 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Poza tryadę cyjnym już w tej imprezie koncertem solistów zespołuokalnego ŁDK, nauką piosenki, recytacjami i filmem odbędzie się quiz poświęcony Armii Radzieckiej. Dla zwycięzców przygotowano atrakcyjne nagrody.

Niedzielną imprezę poprowadzą H. Ciska i W. Kmita, zaś piosenki W. Krywocwa i Cz. Tarczyńskiego pt. „Żołnierze” uczyć będzie W. Nowak, przy akompaniamencie sekcji rytmicznej ŁDK.

Foto — A. Wach

## Wystawa poświęcona W. BRONIEWSKIEMU

W sali ekspozycyjnej Pałacu Młodzieży im. Tuwima w Łodzi czynna jest wystawa poświęcona wielkiemu łódzianinowi — autorowi „Kwiatów polskich”. Obecnie — w związku z sesją popularno-naukową, omawiającą życie i twórczość Władysława Broniewskiego — zorganizowano

**WIE WIESZ?**  
ZAPYTANIE 303-04  
w G. 10-12, prócz sobót

**SWIADCZENIA DLA SIEROY STRAPIONA:** Dziecko otrzymuje rentę po ojcu, w związku z tym, nie pobieram na nie zasiłku. W rezultacie spóldzielnia, w której pracuję, nie chce wysłać mego dziecka na kolonie, nie zaprasza go na choinkę i inne imprezy organizowane dla dzieci pracowników.

**RED.:** Postępowanie spóldzielni jest niesłuszne. W 1966 r. Centralny Związek Spóldzielni Pracy podjął bowiem uchwałę zobowiązującą wszystkie spóldzielnie do traktowania dzieci pobierających rentę rodzinną na równi z dziećmi, na które rodzice pobierają zasiłek w spóldzielni.

Uchwała nosi kolejny numer 63 i jak twierdzi ŁZSP otrzymały ją do wiadomości i stosowania wszystkie spóldzielnie.

**W niedzielę — 25 lutego — uczestnicy spaceru po Łodzi zawitają do Muzeum Sztuki mieszczącego się w dawnym pałacu fabrykanta Poznańskiego. W programie projekcja filmu. Zbiórka o godz. 10 w podcieniach ul. A. Struga i Gdańskiej. Trasa: ul. Gdańska — Pl. Barlickiego — LO im. Ko-**

**CHOLEWKARZ** przyjmie ucznia do praktyki. Rzgowska 48 49525 g r. 3 m. 38. Zgłoszenia w godz. 14-18 49848 g

**POMOC** domowa potrzebna. Warunki dobre Łódź Wrześniańska 108, m. 20 tel. 520-05 49856 g

**POMOC** domowa potrzebna. Rewolucji 1905 r. 46 m. 6, po godz. 15

**STARZSZEGO INSPEKTORA** d/s organizacji, starszego inspektora i chronometrażystę do Branżowego Ośrodka Normowania Pracy, inspektora-dokumentalistę do Ośrodka Informacji Techniczno-Ekonomicznej, starszego inspektora ze znajomością zagadnień planowania oraz starszego rewidentę przyjmujemy. Zgłoszenia: Zjednoczenie Budownictwa Województwa Łódzkiego w Łodzi, ul. Lipowa nr 81, wydział organizacji i kadr. Uposażenie wg Uchwały nr 132 Rady Ministrów. 865-k

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**INŻYNIERÓW** i techników budowlanych z uprawnieniami i wieloletnią praktyką ze specjalnością budownictwa ogólnego, przemysłowego, instalacji sanitarnych, inżynierów mechaników z wieloletnią praktyką ze specjalnością energetyki, instalacji przemysłowych i klimatyzacyjno-wentylacyjnych, ekonomistów z wykształceniem wyższym lub średnim z wieloletnią praktyką w budownictwie do wydziałów: ekonomicznego i zatrudnienia, technika normowania ze znajomością zagadnień normowania w budownictwie, 3 księgowych z wyższym lub średnim wykształceniem i dobrą znajomością branży budowlanej na stanowiska organizatorów rachunkowości — przyjmie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych. W/w pracownicy będą zatrudnieni na stanowiskach kierowników budów, kierowników wydziałów i działów, starszych projektantów, projektantów w Zjednoczeniu PBM w Biurze Dokumentacji Technicznej oraz w jednostkach zgrupowanych w Zjednoczeniu na terenie m. Łódź. Dla pracowników zamiejscowych o wysokiej kwalifikacji istnieje możliwość przydziału mieszkania na terenie m. Łódź. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia prosimy kierować na piśmie do referatu kadr Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych PL, Łódź, pl. Zwycięstwa 2, 893-k

**CIEŚLI**, murarzy, betoniarzy, robotników budowlanych, elektryka z III grupy bhp i konserwatora sprzętu — zatrudni natchmiast na budowach na terenie miasta Łódź — Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chembudowa-Łódź”, w Łodzi, Aleksandrowska 67. Pracownikom zapewnią się dobry front robót, pracę przez cały rok, dobre warunki pracy i płacy oraz wysokie premie z funduszu premiewego za terminowe wykonanie zadań. Na miejscu znajduje się kiosk spożywczy. W okresie zimy pracownicy otrzymują gorący posiłek. Zgłoszenia osobiste kandydatów przyjmujemy dział zatrudnienia i płac, codziennie w godz. 7-15. 1179-k

**TYNKARZY**, cieśli, zbrojarzy, betoniarzy i robotników budowlanych przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, Piotrkowska 55. Pracy przez w akordzie za dobrą jakość robót istnieje możliwość uzyskania wysokiej premii. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmujemy dział kadr i szkolenia w godz. od 7 do 15. 854-k

## Komunikat PKP!

Oddział Ruchowo-Handlowy w Łodzi zawiadamia organizatorów kolonii letnich, że ostateczny termin składania wniosków upływa z dniem 15 marca br., z uwagi na to, że w roku bieżącym kolonie rozpoczną się już **15 czerwca.**

Po tym terminie wnioski będą przyjmowane warunkowo, w miarę możliwości przewozowych PKP. Wnioski należy składać w **Oddziale Ruchowo-Handlowym Łódź, Wieckowskiego 18, I piętro, pokój nr 144, telefon: 398-80, wewn. 321.** 1338-k

**Ogłoszenia drobne**

**KORONSKA** lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** wenerologicznych skór ne 16.30-19, Próchnicka 8

**Dr SIENKO** — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińska 132 47875 g

**Dr MARKIEWICZ** specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Piotrkowska 109

**DOM** murowany z ogrodu sprzedam. Pokorski, Tuszyń, Żeromskiego 50 49928 g

**DZIAŁKI** sprzedam Łódź Franciszka 57 (Kolej Obwodowa) 49564 g

**PLACE** sprzedam, Łódź Krakowska 84 (Zdrowie)

**DZIENNIKARZ** poszukuje niekierującego pokójku sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu. Oferty „49964” Prasa, Piotrkowska 96

**CZĘSTOCHOWA** — blok, 2 pokoje, kuchnię zamieniam na takie same w Łodzi. Oferty „49571” Prasa, Piotrkowska 96

**2 POKOJE**, kuchnię, w wady, soneczne, I p. 1 pokój oddzielnie, centrum — zamieniam na 3 pokoje, kuchnię, wygodny, centrum. Oferty „49655” Prasa, Piotrkowska 96

**PÓŁ** domu drewnianego z ogródkiem (własnościowy) sprzedam. Mieszkania wolne. Doly, Nowopolska 11 m. 1, blok 114a, od godz. 17

**PÓŁ** domu lub 4-5-pokojowe mieszkanie własnościowe kupię. Oferty „49523” Prasa, Piotrkowska 96

**2 POKOJE**, kuchnię, w wady, centrum i kawalerkę 28 m kw., blok, centrum, zamieniam na równorzędne 4-5 pokoi z kuchnią. Tel. 209-01

**3 DUŻE** pokoje, kuchnię, w wady, c. o. — centrum, zamieniam na 2 pokoje, kuchnię i pokój kuchnię, w wady. Tel. 216-33 49649 g

**2 POKOJE**, kuchnię, blok, zamieniam na pokój, kuchnię, w wady i pokój oddzielnie. Oferty „49537” Prasa, Piotrkowska 96

**POKÓJ** w domu jedno rodzinnym z c. o., telefonem, siłą nadającą się na pracownię odstąpię. Oferty „49526” Prasa, Piotrkowska 96

**WARSZAWA** — duży pokój z kuchnią (stare but downictwo) i 2 pokoje z kuchnią w Łodzi (nowe) zamieniam na 3 lub 2 pokoje z kuchnią w Warszawie. — Oferty „49560” Prasa, Piotrkowska 96

**KAWALER** poszukuje niekierującego sublokatorskiego pokoju. Oferty „49558” Prasa, Piotrkowska 96

**MIESZKANIE** 2- lub 3-pokojowe, własnościowe, spóldzielnie kupię. ewentualnie 2 pokoje, kuchnię w zamianę. Oferty „49542” Prasa, Piotrkowska 96

**MŁODY** poszukuje pokójku sublokatorskiego. Oferty „49518” Prasa, Piotrkowska 96

**POKOJU** sublokatorskiego, niekierującego, w centrum poszukuję. Oferty „49708” Prasa, Piotrkowska 96

**„SYRENE 101”** sprzedam. Zgierz, tel. 16-31-95, po 17

**„SYRENE-104”** nową kupię. Tel. 301-84

**INŻYNIER** na stanowisku poszukuje pokójku sublokatorskiego, najchętniej z telefonem, w śródmieściu. Cena obojętna. Oferty „49484” Prasa, Piotrkowska 96

**NOWEGO** „Maskwicza 408” (koral) zamieniam na „Renault 18” lub podobnego typu Combil. Oferty „49339” Prasa, Piotrkowska 96

**KOSZ** do „Pannonii” używany kupię. Oferty „49552” Prasa, Piotrkowska 96

**PIANINO** krzyżowe „Merzel — Berlin”, małe sprzedam. Cena 5.000. Harnaia 6 m. 20

**AKORDEON** 120 basów sprzedam. Łódź, Klasna 7a m. 2 49642 g

**URZĄDZENIE** sypialni i kuchni (nienowoczesne) tanio sprzedam, używany wersalkę — kupię, Gdańska 144 m. 25 Kwiatkowski 49620 g

**MAGIEL** ręczny sprzedam. Zarzewska 21-2

**NAPRAWY:** frotetek, od kurzaczy, pralek, przewijanie silników — pod gwarancją i terminowo wykonuje Zakład Elektrotechniczny, Narutowicza 78c, tel. 255-72

**TELEWIZORY** naprawi ekspresowo Pogotowie telewizyjne tel. 314-02 Ogloza, Traktorowa 63

**STUDENTKA** udziela korepetycji z polskiego. Tel. 472-97 49632 g

**INŻYNIER** elektryk pomoże wykonywać projekty dyplomowe w zakresie technikum, udzieli korepetycji. Wólczan ska 233 m. 2 49562 g

**MATEMATYKA** — korepetycji udziela asystent tel. 449-03 49545

**KURSY** spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych, zaoczne oraz mistrzowskie w za-wodzie spawacza — organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Zapisy i informacje Łódź, Tuwima 15, w godz. 17-19, tel. 253-69

**WPISY** na zaoczne (korepencyjne) kursy kreśleń technicznych maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, kosztorysowania i inwestycji — przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza”, Kraków, Westerplatte 11 936 k

**SUPERELEGANCKI** strój ślubny artystycznie wykonany — uszyje, wypożyczy Firma „Roma”. Zachodnia 75, dawniej Obr. Stalingradu 24. Orych 48569 g

**Biuro Matrymonialne „SYRENA”**, Warszawa, Elektoralna 11 — poleca swoje usługi. Informacje 19 zł (znakami)

**UCZEŃ** do zakładu fryzjerskiego potrzebny. Li-manowskiego 219

**UCZENNICZA** do zakładu fryzjerskiego, powyżej lat 17 — potrzebna. Obr. Stalingradu 75

**DZIEWCZYNE** do pomocy domowej przyjmie. Wyuczę zawodu. Oferty „49557” Prasa, Piotrkowska 96

# SKLEP BRANŻOWY Państwowego Przemysłu Odzieżowego

## „MODA”

ul. ZACHODNIA 24, TEL. 551-82

oferuje już na sezon wiosenno-letni:

- **PŁASZCZE** damskie wełniane i laminowane dziewczęce wełniane i laminowane
- **KOSTIUMY** wełniane i laminowane
- **MODNE** peleryny dziewczęce z wełny, sukienki dziewczęce „mini”
- **SPÓDNICE** damskie i dziewczęce „mini”
- **KURTKI** dziewczęce — wodoodporne
- **UBRANKA** chłopięce granatowe i kolorowe
- **SPODNIE** chłopięce granatowe i kolorowe.

**Każda elegancka pani ubiera się w sklepie „Moda”!**

# TYDZIEŃ w TV

ŚRODA - 23 LUTEGO 1968 R.

10.00 - „Pociąg na tyły” - film fab. prod. radz. 11.15 - Przerwa. 12.45 - Chemia (kl. VIII) „Waplenie”. 13.15 - Przerwa. 15.40 - Program dnia. 15.45 - Politechnika TV - Matematyka I roku. „Całka nieoznaczona”. 16.25 - Politechnika TV - Matematyka I roku. „Właściwości całki nieoznaczonej”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Teatrzyk kieszonkowy”: Marian Bielecki „Chciwiec Dziambo”. 17.20 - ŁWD. 17.40 - Telekam. 17.50 - „Za kierownicą”. 18.20 - „Słynne orkiestry - sławni dyrygenci” (Dimitr Mitropoulos i Kiriłł Kondraszyn). 19.00 - Dobranoc. 19.10 - Dziennik. 19.49 - Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o Puchar Klubowy Mistrzów Europy „Manchester United” - „Górniki”. OK. 20.30 - PKF. 21.30 - „Światowid”. 22.00 - Studio 63: Mariana Alcoforado „Listy Marianny Alcoforado”. 22.35 - Dziennik. 22.50 - Program na jutro. 22.55 - Politechnika TV

CZWARTEK - 29 LUTEGO 1968 R.

11.55 - Język polski (kl. VII) „Boclesław Prus”. 12.25 - Przerwa. 12.45 - Język polski (kl. X) „Mickiewicz - Słowacki - Krasiński”. 13.15 - Przerwa. 15.40 - Program dnia. 15.45 - Politechnika TV - Geometria I roku: „Powierzchnie walcowe i stożkowe” cz. I. 16.25 - Politechnika TV - Wytrzymałość materiałów rok II - „Elementarna analiza stanu rozciągania”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - Dla młodych widzów: „Ekrany z bratkiem” - wydanie specjalne. w programie m.in. film z serii „Rycerz Zawierucha” cz. VI. 18.05 - ŁWD. 18.20 - „Orzeł i Burydka” - z cyklu: „Wielkie miłości”. 18.50 - „Dziewczęta spod znaku krosna” - z cyklu: „7 milionów młodych”. 19.05 - „Gawęda o współczesności”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Dobry wieczór jak minął dzień”. 20.40 - Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na łyżwach - tańce na lodzie. 22.00 - „Pod niebem Krumu” - rep. filmowy. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Program na jutro. 22.35 - Politechnika TV

PIĄTEK - 1 MARCA 1968 R.

9.55 - „Zajęcia techniczne” (kl. VII) „Szyjemy pokrowce”. 10.25 - „Drewniany różaniec” - film fab. prod. pol. 11.45 - Przerwa. 15.40 - Program dnia. 15.45 - Politechnika TV - Fizyka I roku. „Pole grawitacyjne”. 16.25 - Politechnika TV - Fizyka I roku. „Potencjalne pola sił”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Miś z okienka”. 17.15 - „Czyje to ślady?” - przed kamerami inż. Michał Massalski. 17.45 - Kiedy trzeba podjąć decyzję. 18.15 - ŁWD. 18.30 - Karykatury Eryka Lipińskiego. 18.45 - Wszczętna TV: „Przed milionami lat” cz. III - z cyklu: „Wszczętna w którym żyjemy”. 19.15 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Drewniany różaniec” - film fab. prod. pol. 21.25 - „10 minut recenzji” - przed kamerą Witold Nawrocki. 21.35 - Dziennik. 21.50 - Program na jutro. 21.55 - Politechnika TV (powt.).

SOBOTA - 2 MARCA 1968 R.

9.40 - „Pomszczony” - film fab. prod. wł. 10.55 - Nauka o człowieku (kl. VIII) „Zdrowa - ładna”. 11.25 - Przerwa. 15.25 - Program dnia. 15.30 - TV Kurs Rolniczy „Intensywne nawożenie łąk i pastwisk”. 16.05 - „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”. 16.15 - ŁWD. 16.35 - Dziennik. 16.40 - „Targi w Casablance” - rep. film. 16.55 - Centralna Akademia z okazji Dnia Olimpijczyka. 18.00 - „Złotnie Ojczyzny” - TV film dokument. cz. III („Rok 1944”). 19.00 - „Wieczorne rozmowy”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.10 - Pr. filmowy. 20.55 - „Z wizytą u Was” - program rozrywkowy z Ursusa. 21.55 - Dziennik. 22.10 - Wiadomości sportowe. 22.20 - „Pomszczony” - film fab. prod. wł.

NIEDZIELA - 3 MARCA 1968 R.

8.25 - Program dnia. 8.30 - Z cyklu: „Pamięć architektury radzieckiej”. 9.00 - Film z serii „Uciekinier”. 9.30 - „Ptasie królestwo”. 10.00 - TV Kurs Rolniczy „Intensywne nawożenie łąk i pastwisk”. 10.35 - „Przypomnamy, radzimy”. 10.45 - Program rozrywkowy. 11.45 - Dziennik. 12.00 - „Zawsze w niedzielę” - Turniej miast. Karpacz - Szklarska Poręba. 14.00 - „Przemiany”. 14.30 - „Ula i świat”. 15.00 - Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. 17.00 - Teatr Niedzielny: „Gość kandydny” - Aleksander Puszkina. 17.50 - „Piórkiem i węglem”. 18.20 - „Portrety” - film pt. „Stanisław Ignacy Witkiewicz”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Należysz do mnie” - film fab. prod. USA. 21.20 - „Śledem pieśni” - filmowy progr. rozrywkowy prod. radz. 21.50 - Wład, sportowe.

SOBOTA - 24 LUTEGO 1968 R.

9.55 - Geografia dla klas VII. „Wiochy”. 10.25 - „Nie ma autostrad w chmurach” - film fab. prod. USA. 12.00 - Zoologia dla klas VII „Plazy”. 12.30 - Przerwa. 15.50 - Program dnia. 15.55 - TV Kurs Rolniczy „Efektywność nawozów fosforowych i potasowych”. 16.30 - ŁWD. 16.55 - Dziennik. 17.05 - „Konkurs pięciu milionów”. 17.55 - „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”. 18.10 - „Spotkanie z przyrodą”. 18.35 - „Tele-Echo”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.10 - Przegląd artystyczno-kulturalny. 20.40 - „Coś z Freuda” - farsa Tadeusza Kwiatkowskiego. 21.25 - Dziennik. 21.40 - Wiadomości sportowe. 21.50 - „Nie ma autostrad w chmurach” - film fab.

NIEDZIELA - 25 LUTEGO 1968 R.

8.25 - Program dnia. 8.30 - TV Kurs Rolniczy: „Efektywność nawozów fosforowych i potasowych”. 9.05 - „Przypomnamy, radzimy”. 9.15 - „Hasło bez odzewu” - film fab. prod. buigr. 10.40 - PKF. 10.55 - „W starym kinie”. 11.55 - Dziennik. 12.05 - Koncert Wawelski. Reżyseria Włodzimierz Gawroński. 12.50 - „Złotnie Ojczyzny” - dokumentalny film prod. radz. (odcinek II lata 1941-43). 13.50 - „Przemiany”. 14.20 - Teatr Młodego Widza: Edward Szuścier - „Zamorski gość”. Reżyseria - Tadeusz Woronkiewicz. Realizacja TV - Jerzy Woźniak. Scenografia - Jerzy Masłowski. Muzyka - Stanisław Gerstenkorn. Udział biorą: Jadwiga Andrzejewska, Celina Klimczak, Elżbieta Starostecka, Bogumił Antczak, Zbigniew Józefowicz, Bogusław Sochnacki, Lucjan Wiernecki i Antoni Zukowski. 15.15 - „Uniwersytet - Politechnika” - teletur. 16.10 - Felieton literacki Tadeusza Hołuj. 16.25 - Estrada Literacka: Włodzimierz Tendriakow - „Spóźniony list”. 17.00 - „Rejs” - z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”. 17.15 - Plebiscyt Archimedes. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - Niedzielny program rozrywkowy. 21.00 - „Beata” - film fab. prod. pol. 22.30 - Niedziela sportowa.

PONIEDZIAŁEK - 26 LUTEGO 1968 R.

15.40 - Program dnia. 15.45 - Politechnika TV - Elektrochemia II roku: „Dialektryki i kondensatory”. 16.25 - Politechnika TV - Elektrochemia II roku: „Pole i wielkość magnetyczna”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - Kino „Ptyś”. 17.15 - Dla młodych widzów: „Uwaga - niebezpieczeństwo” - reportaż o GPR. 17.35 - TV Magazyn Postępu Technicznego. 18.05 - „Spacerkiem po kinach”. 18.35 - ŁWD. 18.50 - Młodzieżowy magazyn wojskowy. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.03 - „Kultura polska za granicą”. 20.35 - Teatr TV: „Lagoda” - dramat Teodora Dostojewskiego. OK. 22.05 - „Marsz na Bonn” - program dokumentalny. 22.30 - Dziennik. 22.45 - Program na jutro. 22.50 - Politechnika TV (powt.). 23.25 - Politechnika TV (powt.).

WTOREK - 27 LUTEGO 1968 R.

9.10 - „Zatańczmy” - film fab. prod. USA. 11.00 - Dla szkół (kl. IV) „W hucie Hortaensja”. 11.20 - Przerwa. 11.55 - Język polski (kl. XI) Leon Kruczkowski „Niemy”. 12.30 - „Przysposobienie Rolnicze” - Mechanizacja ochrony roślin. 13.05 - Przerwa. 15.05 - Program dnia. 15.10 - „Mechanizacja ochrony roślin”. 15.45 - Politechnika TV - Fizyka II roku: „Zjawiska fotoelektryczne”. 16.25 - Politechnika TV - Fizyka II roku. „Fotokomórka”. 16.55 - Dziennik. 17.00 - „Szymon i Kubuś” - przed kamerami Szymon Kobylński. 17.20 - „Jak dawniej pisano listy”. 17.30 - „Nie tylko dla pań”. 18.10 - „Bliisko lasu” - film dokumentalny prod. pol. 18.25 - ŁWD. 18.40 - „Ludzie z kryształu” - rep. z huty „Julia” w Szklarskiej Porębie. 19.30 - Dziennik. 20.00 - „Giełda piosenek”. 20.30 - „Dodatek do stypendium” - program studencki. 21.05 - „Zatańczmy” - film fab. prod. USA. 22.50 - Dziennik. 23.05 - Program na jutro. 23.10 - Politechnika TV (powt.).

## Kairskie refleksje

(Dokończenie ze str. 1)

której sily obronne ZRA moglyby ulec zaskoczeniu podobnemu do czerwcowego. Pisze to na podstawie tego, co wdzialam podczas mnych podrózy po ZRA, podczas pobytu w strefie przyfrontowej. Jeśli jednak kładzie się nacisk na pokojową likwidację skutków agresji, to odgrywać tu rolę elementy polityczne, fakt, że naród arabski nie reprezentuje tendencji wojennych, że pokojową pracą ma szanse przyspieszyć przemiany tak konieczne w swym kraju. Wystarczy z ogromnego kraju udać się w głąb kraju, aby zaobserwować ogromne dysproporcje, za którymi stoją przecie wieki zacofania. Ale zobaczyć można też rysujące się wielkie możliwości rozwoju. Przebywałem w ZRA w dniach, kiedy w Aasuanie obchodzono uroczystości rocznicę budowy wielkiej tamy - jednej z najwiękzych inwestycji tego rodzaju na świecie, realizowanej przez Egipt dzięki pomocy Związku Radzieckiego. Uroczystość miono wtedy pierwsze turbiny

droelektrowni assuańskiej, która wykorzystywał będzie wody Nilu dla produkcji energii elektrycznej tak potrzebnej dla rozwijającego się przemysłu egipskiego, a równocześnie dzięki tamie powstał system wodny, pozwalający na nawadnianie ziemi, użyczenie pustynnych terenów.

I dlatego pokój jest synonimem życia dla narodu Zjednoczonej Republiki Arabskiej i aby go obronić społeczeństwo to ponosi dzisiaj duże ofiary i wyrzeczenia.

Jeśli wspomnieliśmy na wstępie, że w Kairze koncentrują się losy arabskiego świata - to chciałem podkreślić tym rolę i znaczenie, jakie Zjednoczona Republika Arabska odgrywa w tym regionie. Dzieleny rozbieżnościami, wstrząsany antagonizmami datującymi się jeszcze z okresu, kiedy prawdziwymi panami życia i śmierci byli tu kolonizatorzy rozpalaający płomień waśni i nienawiści między nacjami feudalów - świat arabski znalazł się na kręćcie dziejowym. Idee postępu poczęły docierać do starych stołec i rozrzuconych wśród pustynnych piasków wiosek i osiedli. Rysująca się jedność społeczeństwa arabskiego stała się główną siłą napędową przyspieszającą walkę z zacofaniem. Hasło jedności padło z Kairu - napotkało na zawzięty opór pogrobowców zacofania i ich imperialistycznych popleczników. Gdy presja mocarstw zachodnich okazała się niewystarczającą, z baz izraelskich wystartowały agresywne siły, by zahamować postępowe procesy, stordedować opór przeciwko dyktatowi i zależności.

BOLESŁAW NENCKI



Dziś w Łodzi zachmurzenie duże, okresami opady śniegu. W godzinach późniejszych możliwe przejaśnienia. Temperatura od minus 4 do minus 2 st. C. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie mogą powodować śnieżyce. Jutro przejściowe opady śniegu, chłodniej.

Dziś słońce zajdzie o godz. 17.12, a wstanie jutro o 6.38. (Przypominamy, że dziś imie niny Macieja i Modesta.) (kl)

Dnia 22. II. 1968 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 60

S. + P.  
**Roman Szambelan**

prac. MHD - Baluty  
Pogrzeb odbędzie się dnia 24. II br. z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu, o godz. 16, o czym powiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, CÓRKI I RODZINA

Mgr inż. JANOWI RYBUSIEWICZOWI wyrazi głębokie współczucie z powodu zgonu

S. + P.  
**OJCA**

składają  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORGAN. PART. KOLEŻANKI I KOLEŻDY z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADÓW WŁOKIENNICZYCH W ŁODZI

Dnia 22. II. 1968 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64

S. + P.  
**Kazimiera Turajczyk**

z domu SZULC  
Pogrzeb odbędzie się dnia 24. II. br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym powiadamiają  
MAZ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI

Dnia 21 lutego 1968 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana Matka

S. + P.  
**Anna Duraj**

z domu DEJ  
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lutego br., o godz. 14 na Starym Cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim bólu  
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI

## RADIO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.15 Gra orkiestra dęta. 8.35 Wiazanka melodii. 8.44 Koncert reklamowy. 9.00 „Muzyka z przegodami”. 9.20 Muzyka beletowa. 10.00 „Lalka” - odc. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Narodziny nowego leku”. 11.00 „Pod niebem Italii”. 11.30 Gra Zespół Klarncistów. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Od rzeczy do rzeczy” cz. II. 13.20 (Ł) Koncert Ork. Mandolinistów. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Zagadka literacka. 14.30 Koncert popularny. 15.00 Wiad. 15.05 „Sportowy wiejski na start”. 15.20 „Brawo najlepsi” - turniej. 16.05 „W studio

PROGRAM II

Rytm i gdzie indziej”. 16.30 „Studio Propozycji”. 16.50 „Niespodzianka z melodią”. 17.00 „Mój program na antenie”. 17.25 „Czta” - magazyn młodzieżowy. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert pt. „Na karnawałowym parkiecie”. 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 Piosenka z polna. 19.20 Publicystyka międzynarodowa. 19.30 Wędrówki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 „Zgaduj zgadula”. 22.10 Koncert. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiadomości sport. 23.15 Karnawałowa rewi orkiestr tanecznych. 24.00 Wiadomości.

feta”. 15.00 Melodie rozrywkowe. 15.20 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.45 Uniwersytet Radiowy. 16.00 Wiad. 16.05 Z operowej twórczości kompozytorów słowiańskich. 16.46 (Ł) Akt. 16.50 (Ł) „Twarze i zdrazenia” fel. 17.10 (Ł) Muzika muzyczna. 18.00 (Ł) „Z dostawą do domu”. 18.30 Fel. M. Jorsta. 18.45 Kurs jez. ang. 19.00 Wiad. 19.07 „Od pawany do walca”. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 20.20 Chwila poezji 20.25 Koncert. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 Recital tygodnia. 22.01 Chwila poezji. 22.04 Rollins - Swingowanie dla Buma sy. 22.10 „Zespół Dziewiątki”. 22.40 Do tańca proszą orkiestry. 23.15 Chwila prozy. 23.20 Z kart muzycznego albumu. 23.50 Wiad.



ROZDZIAŁ IX

Monika posłyszala przez drzwi gwar zmieszanych głosów. Zawahała się. Muzyka, śmiechy, przytupywanie. Najwidoczniej tańczono. Nie była odpowiednio ubrana, a poza tym nikt jej nie zaprosił. Nie wiedziała, co zrobić. Po chwili namysłu nacisnęła jednak dzwonek. Drzwi otworzyła pokojówka w białym fartusku. Pucolowate policzki, zadarty nos i niebieskie, wesole oczy. - Pani do kogo? - Powiedziano mi, że mogę tu zastać panią Lenę Makowską. - Tak, tak - powiedziała skwapliwie pucolowata dziewczyna. - Jest u nas panna Lena. Tak tańczące, że aż szpilki pogubiła. Kupa śmiechu! Zaraz ją zawołam. Po paru minutach do przedpokoju weszła Lena. - Monika! Jak się masz. Z nieba nam spadasz. Mamy za mało kobiet. Chłopaki się

biją o tancerki. Chodź, chodź, rozbieraj się. Fajna zabawa, powiadam ci. - Nie jestem ubrana - broniła się Monika. - Nie wiedziałam... Szukam cię, bo potrzebuję koniecznie sto złotych. Myślałam, że mi pożyczysz. - Ależ oczywiście, że ci pożyczę. Zdejmujże palto! - Słuchaj Lena, czy to jakieś imieniny? - Żadne imieniny. Wujostwo jutro wylatuje do Ameryki. Urządzili pożegnany wieczór. Zaprosili przyjaciół. Wuj się szarpał, kupił najlepsze eksportowe wódki w PKO, zagrycha także prima. Chciałam cię zaprosić, ale nie mogłam się dowzwoić. Albo centrala była zajęta, albo ciebie nie było. Fantastycznie, że przysłała! Ktoś zawołał: - Lena, Lena! - Otworzyły się drzwi i wszedł Rumicki. Jego masywna postać zajmowała pół przedpokoju. - A, panna Monika! - ucieszył się. - Prosimy do towarzysstwa, serdecznie prosimy. Mówiłem Lenie, żeby panią do nas ścigała, ale jakoś pani nie znalazła. To świetnie, że pani przysłała. Zaraz nakarmimy, napojemy i do tańca. Kawalerowie czekają. Przybiegła zaintrygowana pani Lola. Pretensjonalna, koronkowa sutnia błyszczała srebrnymi dżetami. Była zaróżowiona i rozsiewała wokół siebie zapach francuskich perfum i winiaku (po sto dwadzieścia osiem złotych butelka). Z wylewną czułością rzuciła się Monice na szyję. - Kochana, jak to cudownie, że pani przysłała. Prosimy, prosimy. Musi pani wypić karniaka. Zaprowadzili oszołomioną Monikę do bocznego pokoju, gdzie stały stoły z zmięnymi przekąskami i wódką. Rumicki napelnił kieliszki.

- Aby nam się! Pani zdrowie, panno Monika. Monika podniosła kieliszek. - Piję za pomyślną podróż państwa. - Już jutro będziemy bujać w przestworzach - uśmiechnęła się błogo pani Lola. - To będzie cudownie. - Któż to może przewidzieć? Zależy, jak nam tam będzie. Monika piła winiak, jadła kurę w galarecie i szynkę. Rumicki skwapliwie jej dolewał. - Chodźmy tańczyć - zaproponowała Lena. - Słyszycie, jaki fantastyczny twist? - Może pani pozwolił jeszcze kawaleczek kury - częstowała gościnnie pani Lola. - Sama ją przyrządzałam. - Dziękuję bardzo. Kurka jest wyśmienita, ale już nie mogę. - No to twistujmy! - zawołał Rumicki, porwijając Monikę do tańca. W dużym pokoju podrygiwało kilkanaście par. Twist z taśmy magnetofonowej jęzgotał, skowyczał, bebniał. Oblędny rytm narkotyzował tańczących. Monika poddała się melodii. Winiak szumiał jej w głowie, nogi wykonywały swą pracę bez jej udziału. Rumicki był silny jak niedźwiedź. Podrzucał w górę dziewczynę. Bawił się doskonale. Co chwile wybuchal hałaśliwym, basowym śmiechem. Taśma umilkła. Tańczący, pozbawieni rytmu, zamarli w dziwacznych pozach. Paru młodych ludzi otoczyło Monikę. Rozpoczęła się prezentacja. - Ciociu! - zawołała Lena. - Nie mogę otworzyć butelki. Nie mam siły. - Idź do wuja. On ma siłę za nas wszystkich.

Rumicki otworzył butelki z winem i napelnił kieliszki. - Zdrowie gości! - Zdrowie podróżników! - odkrzyknęło kilka głosów. I znowu ktoś puścił taśmę magnetofonową. Znowu zaczęto tańczyć. Pani Lola uśmiechnęła się do jakiegoś studenta. Lubiała młodych chłopaków. Rumicki tańczył z Leną. Monikę poprosił szczupły brunecik, przypominający urodą dawnych amantów filmowych. Dochodziła jedenasta, kiedy Monika zawołała przerażona: - Rany boskie! Zupelnie zapomnialam. Muszę lecieć! - Dokąd? - spytała Lena. - Muszę jechać do Komendy. Obiecałam majorowi, że przywiozę mu papiery, pocztę... - Chyba można z tym zacząć do jutra - zauważył Rumicki. Monika energicznie potrząsnęła głową. - Nie, nie! To bardzo ważne. Przysły jakieś wiadomości z Londynu w sprawie Sosnowskiego. Major chce mieć je koniecznie dzisiaj. - A sam nie mógł pojechać do Komendy? - w głosie Leny brzmiało niezadowolenie. - Leży chory na grype. Dlatego prosił mnie. Obiecałam. Już strasznie późno. Pedzę. - Przecież nie pojedzie pani teraz sama na miasto! - zaprotestował Rumicki. - Dam sobie radę. - Nie, nie... Nie puścimy pani samej. - Jeszcze cię jakiś wampir napadnie - przestraszyła się Lena. Zbliżyła się do nich pani Lola. - O co chodzi? - Panna Monika musi pojechać po jakieś papiery do Komendy - wyjaśnił Rumicki.

(53) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) - Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97, redakcja nocna 279-78. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.